2

Lista

PRZEBOJE TYGODNIA

8.1.1991
CENA 1000 zł
INDEX: 364045

Lista przebojów programu III-go, not. 463 z dnia 4.1.1991

1	1	5	WARSZAWA (Benedyk, Staszczyk) — T. Love
2	2	8	THREE BABIES (O'Connor) — Sinead O'Connor
3	4	6	NEVER ENOUGH (Cure, Smith) — The Cure
4	6	8	LOVE TAKES TIME (Carey, Margulies) — Mariah Carey
5	8	4	JUSTIFY MY LOVE (Kravitz, Madonna) — Madonna
6	7	4	PROMISE ME (Craven) — Beverley Craven
7	5	10	SHOW ME HEAVEN (Rifkin, Raffels, McKee) — Maria McKee
8	3	9	CRYING IN THE RAIN (Cook, Greenfield) — a-ha
9	11	4	MIRACLE (Bon Jovi) — Jon Bon Jovi
10	10	15	ZAWSZE TAM GDZIE TY (Borysewicz, Skubikowski) — Lady Pank
11	16	10	KNOCKING ON HEAVEN'S DOOR (Dylan) — Guns N'Roses
12	12	7	I'M YOUR BABY TONIGHT (Reid, Babyface) — Whitney Houston
13	18	13	WORLD IN MY EYES (Gore) — Depeche Mode
14	21	4	NEW POWER GENERATION (Prince) — Prince
15	17	11	EPIC (Faith No More) — Faith No More
16	13	14	TOM'S DINER (Vega) — DNA featuring Suzanne Vega
17	15	10	SO HARD (Tennant, Lowe) — Pet Shop Boys
18	9	12	CUD NIEPAMIĘCI (Sojka) — Stanisław Sojka
19	–	1	PONAD ŚWIAT (Stasiak, Kukiz) — Emigranci
20	–	1	NIE MA DOKĄD IŚĆ (Ziyo, Durał) — Ziyo
21	27	2	WAITING FOR THAT DAY (Michael) — George Michael
22	22	7	SOMETHING TO BELIEVE IN (Poison) — Poison
23	23	44	NOTHING COMPARES 2 U (Prince) — Sinead O'Connor
24	–	1	RZUĆ BROŃ (i cześć bohaterom) (Zander, Ostrowska) — Lombard
25	30	5	JESSE JAMES BOLERO (McAloon) — Prefab Sprout
26	14	13	HEY YOU (Waters) — Poul Carrack
27	–	1	WYSŁANNIK (Kult, Staszewski) — Kult
28	–	1	PLAY IT AGAIN (Sojka) — Stanisław Sojka
29	–	1	MORE (Eldritch, Steinman) — The Sisters Of Mercy
30	28	3	NIGHT AND DAY (Porter) — U2

NEWS

Amerykański tygodnik muzyczny Billboard przyznał doroczne nagrody, jak zwykle za dokonania artystyczno-komercyjne. Aż osiem nagród otrzymała Janet Jackson. Wszystkie za płytę „Janet Jackson's Rhythm Nation 1814". Z „Drobiazgów" dowiecie się, że to jest także amerykańska płyta roku. Dodam jeszcze, że 5 singli Janet dotarło do szczytu Hot 100, tegoż Billboardu, a to zdarza się bardzo rzadko. Z innych nagrodzonych artystów warto wymienić brytyjczyków Phila Collinsa (dwie nagrody za „...But Seriously") oraz Lisę Stansfield (za singiel „All Around The World"), a także Sinead O'Connor za... wszystko. W kanadyjkach najlepsza była Alannah Myles. Z miłości do „nudziarzy" wymienię także nagrodzone Joni Mithchell (też niezła w kanadyjkach) oraz Wilson Phillips, o których więcej napiszę już niedługo. No awards for New Kids On The Block!!!, bo te nagrody dostają tylko najlepsi, bez nagród w tym roku także Prince i Madonna, choć śpiewali nawet w duecie.

10-tego lutego Brytyjski Przemysł Muzyczny (BPI) wręczy swoje The Brits Avards. To się będzie działo! Neneh Cherry w tym roku już niczego nie dostanie, bo nie ma jej wśród nominowanych. A kto jest? Artystą roku zostanie: Phil Collins, albo Elton John, albo George Michael, albo Van Morrison, albo Robert Smith (The Cure!), albo wreszcie Jimmy Sommerville (oh no!). Artystką roku jedna z pań: Betty Boo (to byłby raczej skandal roku!), Elizabeth Frazer (Piotr Kaczkowski bardzo by się ucieszył!), Dusty Springfield (Pet Shop Boys bardzo by jej zazdrościli!), Lisa Stansfield albo Caron Wheeler. O innych nominacjach przeczytacie za tydzień!

Ludzie!!! do tej pory jeszcze nie donosiłem, że na Kremlu pojawili się światowi artyści, aby dać koncert, z którego dochód przeznaczono na pomoc radzieckim dzieciom. Hasło tego przedsięwzięcia brzmiało: „Pomóż Rosjanom przetrwać zimę!". Pomysłodawcą koncertu był włoski artysta Zucchero Sugar Fornaciari (u nas na liście — „Diamante"). Koncert odbył się 8-go i 9-go grudnia, a do Moskwy na zaproszenie „Cukiera" przyjechali między innymi Eric Clapton, Lou Reed, Toni Childs, Miles Davis i Randy Crawford. Każdy chce choć raz wystąpić TAM!

FILM NEWS

Kompletną klapę poniósł najnowszy film Prince'a „Graffiti Bridge". Prince napisał scenariusz, zagrał główną rolę, napisał muzykę (przy okazji to jedna z najlepszych płyt roku!!!), itd., itp... (z cyklu: „sam o sobie program zrobię..."). Sam też chyba będzie ten film oglądał. No trudno, tak już bywa, gdy się za dużo chce. Ale tak czy inaczej Prince zapowiada na ten rok 17 nowych płyt. Ten to dużo pisze!

Madonna otrzymała propozycję zagrania w filmowym serialu telewizyjnym, który będzie zrealizowany na podstawie książki Jackie Collins „Lady Boss". Jackie mówi, że pisała tę książkę myśląc o Madonnie, któż więc mógłby zagrać tę rolę lepiej od samej Ciccione!

Phil Collins nie zniechęcony niepowodzeniem filmu „Buster", w którym grał główną rolę, zgodził się zagrać „epizodzik" w nowej produkcji Stevena Spielberga. Nie to było jednak magnesem do zagrania roli, ale fakt, że główne role w filmie zagrają Dustin Hoffmann i Robin Williams („Good Morning Vietnam!").

POWER PLAY

INCONSOLABLE MAN — Gino Vanelli

6 NOWOŚCI TYGODNIA

I Call Your Name — a-ha
Being Boring — Pet Shop Boys
Give It Up — ZZ Top
Pray — M.C. Hammer
Disappear — INXS
A life Of Sundays — The Waterboys

Gino Vanelli w tytułowym utworze ze swej ostatniej płyty, pozostałe nowości też z płyt długogrających, nowe single znanych artystów. W utworze M.C. Hammera, który ciągle nie może się u nas przebić słychać współkompozytora... Prince'a. Może więc tym razem.

INNE NOWOŚCI

No przede wszystkim nowy singiel Whitney Houston, najładniejsza piosenka z płyty „I'm Your Baby Tonight" — „All The Man That I Need". Polecam także piosenkę w wykonaniu Bette Midler „From A Distance". Czy to będzie hit na miarę „Wind Beneath My Wings" z filmu „Beaches"? W Stanach Zjednoczonych tak, a u nas? Robert Palmer z grupą UB '40 lansują w całej Europie hit „I'll Be Your Baby Tonight", może także u nas?

YESTERDAY

„LISTA PRZEBOJÓW PROGRAMU TRZECIEGO" not. 2 1982.05.01

1	2	2	O! NIE RÓB TYLE HAŁASU	— Maanam
2	4	2	51	— TSA
3	1	2	I'LL FIND MY WAY HOME	— Jon & Vangelis
4	3	2	FOR THOSE ABOUT TO ROCK	— AC/DC
5	5	2	OPANUJ SIĘ	— Perfect
6	6	2	VISITORS	— ABBA
7	–	1	EBONY AND IVORY	— Paul McCartney & Stevie Wonder
8	7	2	FLYING COLOURS	— Jethro Tull
9	10	2	SŁODKA JEST NOC	— Kombi
10	–	1	I LOVE ROCK AND ROLL	— Joan Jett & the Blackhearts
11	8	2	PEPE WRÓĆ	— Perfect
12	14	2	LAYLA	— Derek & the Dominoes
13	15	2	DO OR DIE	— Human League
14	12	2	PRZED NAMI DRZWI ZAMKNIĘTE	— Kasa Chorych
15	9	2	TERAZ RÓB CO CHCESZ	— Budka Suflera
16	13	2	O JEDEN DRESZCZ	— Lombard
17	19	2	EDGE OF SEVENTEEN	— Stevie Nicks
18	20	2	THAT GIRL	— Stevie Wonder
19	11	2	FREEZE-FRAME	— The J. Geils Band
20	17	2	ASFALTOWE ŁĄKI	— ABC
21	–		CHARIOTS OF FIRE	— Vangelis
22	–		BEZ SATYSFAKCJI	— Budka Suflera
23	27		ANGEL OF DEATH	— Thin Lizzy
24	23		400 DRAGONS	— Adrian John Loveridge
25	–		LOKOMOTYWA Z OGŁOSZENIA	— Perfect
26	–		KURZA TWARZ	— Cytrus
27	–		EMPTY GARDEN	— Elton John
28	–		RAINBOW BRIDGE	— Greg Gee
29	–		GOLDEN BROWN	— The Stranglers
30	–		BALLADA O MALARZU	— Dżem

To był tydzień! Kartki z głosami na listę sypały się obficie. Nasi słuchacze cieszyli się, że Lista na prawdę jest, myśmy się cieszyli, że Oni to akceptują. Małe zmiany w podstawowej dwudziestce, bo słuchacze od samego początku lubili się „przywiązywać" do piosenek. Za to dwie nowości od razu bardzo wysoko. Nic dziwnego jeśli chodzi o duet Wonder/McCartney. TACY artyści spotykają się tylko raz na jakiś czas. Jeśli chodzi o drugą nowość — Joan Jett wylansowała akurat wtedy swój pierwszy i największy przebój nie tylko zresztą u nas. W Poczekalni za to sypnęło nowościami. bo tam różnice ilości głosów na poszczególne utwory były bardzo niewielkie. Czasami o pozycji na danym miejscu decydował... jeden głos. Vangelis grał temat z filmu „Chariots of Fire", choć mało kto u nas widział ten film. Elton John śpiewał piosenkę „Empty Garden" poświęconą pamięci Johna Lennona. Grupa The Stranglers przebojem „Golden Brown" zaczynała okres swych najlepszych lat na listach bestsellerów. Greg Gee to był polski zespół Grzegorza Gierłowskiego z Łodzi. Świetnie śpiewali po angielsku i chyba dlatego prawie wszyscy myśleli, że to zespół zagraniczny. W każdym wydaniu listy w tamtych czasach starałem się zaglądać na światowe listy. Trochę dlatego, żeby dać znać co u Nich słychać, trochę dlatego, żeby podpowiedzieć na co nowego można jeszcze głosować. Akurat nie pamiętam co było wtedy na pierwszym miejscu w Japonii, ale w RFN liderem była grupa Tight Fit w starym, nawet bardzo starym hicie „The Lion Sleeps Tonight", a w Holandii do pierwszej dziesiątki powracał po latach John Miles i jego jedyny wielki przebój „Music". Tak było...

22/29.12.1990

USA

Billboard®

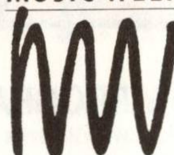
SINGLE

1	1	12	BECAUSE I LOVE YOU (The Postman Song)	— Stevie B.
2	4	6	JUSTIFY MY LOVE	— Madonna
3	2	12	FROM A DISTANCE	— Bette Midler
4	5	11	IMPULSIVE	— Wilson Phillips
5	7	12	TOM'S DINER	— DNA featuring Suzanne Wega
6	10	14	HIGH ENOUGH	— Damn Yankees
7	3	10	I'M YOUR BABY TONIGHT	— Whitney Houston
8	9	9	FREEDOM	— George Michael
9	6	15	THE WAY YOU DO THE THINGS YOU DO	— UB '40
10	14	8	SENSIVITY	— Ralph Tresvant

ALBUMY

1	1	14	TO THE EXTREME	— Vanilla Ice
2	2	42	PLEASE HAMMER, DON'T HURT'EM	— M.C. Hammer
3	5	14	THE IMMACULATE COLLECTION	— Madonna
4	4	5	I'M YOUR BABY TONIGHT	— Whitney Houston
5	3	26	MARIAH CAREY	— Mariah Carey
6	6	8	THE RHYTHM OF THE SAINTS	— Paul Simon
7	7	11	SOME PEOPLE'S LIVES	— Bette Midler
8	8	37	WILSON PHILLIPS	— Wilson Phillips
9	9	12	THE RAZOR'S EDGE	— AC/DC
10	10	13	LISTEN WITHOUT PREJUDICE VOL. I	— George Michael

MUSIC WEEK



22/29.12.1990

GB

SINGLE

1	–	1	BRING YOUR DAUGHTER...	— Iron Maiden
2	1	5	ICE ICE BABY	— Vanilla Ice
3	3	3	SAVIOUR'S DAY	— Cliff Richard
4	27	2	SADENESS PART I	— Enigma
5	–	1	THE GREASE MEGA MIX	John Travolta & Olivia Newton John
6	13	2	YOU'VE LOST THAT LOVING FEELING	— The Righteous Brothers
7	4	3	ALL TOGETHER NOW	— The Farm
8	2	3	JUSTIFY MY LOVE	— Madonna
9	12	3	MARY HAD A LITTLE BOY	— Snap
10	11	4	PRAY	— M.C. Hammer

ALBUMY

1	1	5	THE IMMACULATE COLLECTION	— Madonna
2	2	7	THE VERY BEST OF...	— Elton John
3	3	6	SERIOUS HITS... LIVE!	— Phil Collins
4	4	17	IN CONCERT	— Carreras/Domingo/Pavarotti
5	5	5	THE SINGLES COLLECTION – 1984-1990	— Jimmy Sommerville
6	9	41	SOUL PROVIDER	— Michael Bolton
7	7	6	FROM A DISTANCE... THE EVENT	— Cliff Richard
8	8	6	THE VERY BEST OF THE BEE GEES	— The Bee Gees
9	11	3	TO THE EXTREME	— Vanilla Ice
10	10	9	THE RHYTHM OF THE SAINTS	— Paul Simon



22/29.12.1990

NL

SINGLE

1	2	4	ICE ICE BABY — Vanilla Ice
2	1	3	SADENESS PART I — Enigma
3	7	3	PRAY — M.C. Hammer
4	3	19	UNCHAINED MELODY — The Righteous Brothers
5	5	5	I'LL BE YOUR BABY TONIGHT — Robert Palmer & UB '40
6	8	4	UNBELIEVABLE — E.M.F.
7	4	5	IT TAKES TWO — Tina Turner & Rod Stewart
8	13	3	JUSTIFY MY LOVE — Madonna
9	10	6	IT'S A SHAME — Monie Love
10	6	6	ANNIVERSARY WALTZ — Status Quo

ALBUMY

1	1	6	SERIOUS HITS... LIVE! — Phil Collins
2	2	12	TOUR OF DUTY — Varoius Artists
3	3	9	THE RHYTHYM OF THE SAINTS — Paul Simon
4	5	26	PAST TO PRESENT 1977–1990 — TOTO
5	7	7	THE VERY BEST OF... — Elton John
6	6	6	I'M YOUR BABY TONIGHT — Whitney Houston
7	10	7	STARRY NIGHT — Julio Iglecias
8	8	5	THE IMMACULATE COLLECTION — Madonna
9	4	9	KINDEREN VOOR KINDEREN — Diverse Kinderen
10	12	11	THEIR GREATEST HITS — The Police



22.12.1990

Eu

SINGLE

1	1	6	ICE ICE BABY — Vanilla Ice
2	2	16	I'VE BEEN THINKING ABOUT YOU — Londonbeat
3	4	7	SADENESS PART I — Enigma
4	14	2	JUSTIFY MY LOVE — Madonna
5	3	9	I'M YOUR BABY TONIGHT — Whitney Houston
6	5	8	UNCHAINED MELODY — The Righteous Brothers
7	6	14	SHOW ME HEAVEN — Maria McKee
8	12	3	PRAY — M.C. Hammer
9	26	2	SAVIOUR'S DAY — Cliff Richard
10	10	12	UNE FEMME AVEC UNE FEMME — Mecano

ALBUMY

1	1	6	THE VERY BEST OF... — Elton John
2	2	5	SERIOUS HITS... LIVE! — Phil Collins
3	5	4	THE IMMACULATE COLECTION — Madonna
4	4	17	IN CONCERT — Carreras/Domingo/Pavarotti
5	3	5	I'M YOUR BABY TONIGHT — Whithey Houston
6	6	8	THE RHYTHM OF THE SAINTS — Paul Simon
7	10	9	THEIR GREATEST HITS — The Police
8	24	3	SHAKING THE TREE – GOLDEN GREATS — Peter Gabriel
9	19	4	THE VERY BEST OF... — Supertramp
10	11	27	PRETTY WOMAN — Soundtrack



DAN FOGELBERG

Swą pierwszą płytę nagrał prawie dwadzieścia lat temu, ale ja usłyszałemgo pierwszy raz w połowie lat siedemdziesiątych,słuchając amerykańskiej listy przebojów. Nigdy nie był popularny w Europie. Tamte lata były dla niego bardzo dobre w USA gdzie lansował przebój za przebojem. Jeszcze większą popularnością cieszyły się płyty długogrające. ''Netherlands'', ''Phoenix'', ''The Innocent Age'' przyniosły mu ogromną popularność. Był bez wątpienia jedną z najciekawszych postaci amerykańskiej muzyki dekady lat 70-tych. Sam niechętnie udzielał się na płytach innych, za to do nagrania swych płyt zapraszał wielu swych najlepszych kolegów. Współpracował z muzykami grupy The Eagles: Donem Henleyem, Glennem Freyem, Timothy B. Schmitem, Joe Walshem, Donem Felderem, Johnem Davidem Southerem. Fogelberg śpiewa własne piosenki. Pisze o życiu, miłości i codzienności. O sprawach ważnych i mniej ważnych. O normalnym życiu zwykłego człowieka jakim jest on sam. I chyba dlatego jego muzyka cieszy się taką popularnością. Raczej cieszyła , bo ostatnio Dan Fogelberg coraz rzadziej trafia na listy przebojów.

W ubiegłym roku nagrał on moim zdaniem najlepszy album roku i jedną ze swych najlepszych płyt w całej karierze. Plyta ''The Wild Places'' tylko nieśmiało pojawiła się na listach bestesellerów w USA i po kilku tygodniach spadła z zestawień. Dlaczego?! Ta muzyka pozostała chyba w latach 70-tych, a już na pewno w 80-tych. Jej popularność minęła, nie sprzedaje się już tak dobrze jak kiedyś, co nie znaczy że jest zła.

Fogelberg ma spore grono zwolenników, do których i ja się zaliczam, którzy z niecierpliwością będą czekali na każdy następny album. Zawsze marzyłem, aby zobaczyć występ Dana Fogelberga. Moje marzenie spełniło się 29 września 1987 roku, gdy miałem okazję zobaczyć koncerty artysty w Radio City Music Hall w Nowym Jorku. Sala była wypełniona fanami Fogelberga i wszyscy spiewali piosenki razem z nim. Był to wspaniały koncert - jeden z wielu promujących jego album ''Exiles''. Dan Fogelberg śpiewał głównie nowe piosenki, ale na koniec przypomniał swe największe przeboje takie jak ''Longer'', ''Same Ole Lang Syne'', ''Leader Of The Band'', ''Run For The Roses''. Zaśpiewał także ''Seeing You Again'' mój przebój roku .1987. Siedziałem w dwudziestym którymś rzędzie i nie wierzyłem własnym uszom. Marzenia spełniają się ... czasami!

Fogelberg spiewa rock, muyzkę folk, czasami także country, pop, innym razem miesza te wszystkie style, ale gdy usiądzie przy fortepianie i zaśpiewa jedną ze swych ballad ... jest najlepszy.

Nowa płyta ''The Wild Places'' wylansowała jak na razie tylko jeden przebój ''Rythm Of The Rain'', ale może w tym roku na singlach inne wspaniałe piosenki z tego wydawnictwa. Tego życzę Fogelbergowi i jego fanom.

DROBIAZGI

Na tej stronie jeszcze przez kilka tygodni będziemy wracali do 1990-go roku, aby pokazać najlepszych, najpopularniejszych, naj... roku, który minął. Dziś tylko kilka zestawień amerykańskiego tygodnika Billboard. Obejmują one okres od 18-go listopada 1989 do 17 listopada 1990. Są to podumowania punktowe, a więc podsumowania popularności na listach przebojów, a nie zestaw najlepiej sprzedawanych płyt. I tak komputery wykazały, że...

TOP 10 ALBUMS OF THE YEAR to:

1. JANET JACKSON'S RHYTHM NATION 1814 — Janet Jackson
2. ...BUT SERIOUSLY — Phil Collins
3. SOUL PROVIDER — Michael Bolton
4. PUMP — Aerosmith
5. PLEASE HAMMER, DON'T HURT'EM — M.C. Hammer
6. FOREVER YOUNG GIRL — Paula Abdul
7. DR. FEELGOOD — Motley Crue
8. THE END OF THE INNOCENCE — Don Henley
9. COSMIC THING — B.52's
10. STORM FRONT — Billy Joel

czyli jak łatwo się zorientować, są to poza płytą M.C. Hammera wydawnictwa z 1989-go roku, albo nawet starsze (Paula Abdul). Nic w tym dziwnego, bo skoro album Janet Jackson przez 52 tygodnie był bardzo wysoko, to nie przebije go nie kwestionowany album roku ,,Please, Hammer...", choć na pozycji lidera był aż 21 tygodni. Artystami roku w tej kategorii zostali dość zdecydowanie New Kids On The Block, ale to dlatego, że w tym okresie mieli na liście aż 4 płyty, wszystkie swoje dotychczasowe. Ale czy uda im się ta sztuka za rok?

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o TOP 10 SINGLES OF THE YEAR

1. HOLD ON — Wilson Phillips
2. IT MUST HAVE BEEN LOVE (z filmu ,,Pretty Woman") — Roxette
3. NOTHING COMPARES 2U — Sinead O'Connor
4. POISON — Bell Biv DeVoe
5. VOGUE — Madonna
6. VISION OF LOVE — Mariah Carey
7. ANOTHER DAY IN PARADISE — Phil Collins
8. HOLD ON — En Vouge
9. CRADLE OF LOVE (z filmu ,,Ford Fairlane") — Billy Idol
10. BLAZE OF GLORY (z filmu ,,Young Guns II") — Jon Bon Jovi

a co wynika z tego? No przede wszystkim, że najpopularniejszym tytułem roku był ,,Hold On". To oczywiście dwie różne piosenki. Poza tym, że film nadal lansuje przeboje. Są także przeboje, które reklamują film. Tak było w przypadku ,,Vogue" Madonny. Tylko Phil Collins umieścił swe wydawnictwa w obu dziesiątkach. To znak, że są artyści ,,singlowi" oraz ,,albumowi". Trudno być i takim i takim. Debiutantki Wilson Phillips mają najpopularniejszego singla, następny ,,Release Me" jest na 19 miejscu, a płyta ,,Wilson Phillips" tylko na 15 wśród najpopularniejszych płyt roku. Ale to i tak będzie debiut roku, choć ten tytuł Wilson Phillips być może dostaną dopiero w lutym, gdy przyznane zostaną nagrody Grammy. Poczekamy... poinformujemy...

Kto zwyciężył w innych kategoriach...

Jakie były najpopularniejsze płyty lat 80-tych.

O tym za tydzień...

Adres redakcji: 00-238 Warszawa, ul. Długa 38/40. Tel. 28-54-11 wew. 5574
Redaktor naczelny — Marek Niedźwiecki, ,,News from the world" — Alina Dragan,
Sekretarz redakcji — Marek Pawlukiewicz.
Wydawca P.Z. SEBA, Skład i druk P.Z. SEBA
Wykorzystano materiały: Billboard, Music Week, Music & Media.

POCZEKALNIA

31	46	IMPULSIVE	— Wilson Phillips
32	48	SADENESS PART I	— Enigma
33	36	LOVE WILL NEVER DO (Without You)	— Janet Jackson
34	34	CIĄGLE W TOBIE ZAKOCHANY	— Zagadang
35	37	TOO FAR	— The Pillows
36	41	MAMA HELP ME	— Edie Brickell & The New Bohemians
37	40	CANDY	— Iggy Pop & Kate Pierson
38	44	ONE AND ONLY MAN	— Steve Winwood
39	49	YOU GOTTA LOVE SOMEONE	— Elton John
40	50	THE TRAIN	— Red Box
41	43	A GOSPEL SONG	— Bob Geldof
42	42	CZY NIE CUDOWNIE	— Krzysztof Jaryczewski
43	45	ZA DARMO NIE MA NIC	— Józef Skrzek
44	47	RIVER OF LOVE	— David Foster
45	–	I'LL BE YOUR BABY TONIGHT	— Robert Palmer & UB '40
46	–	HELLO I LOVE YOU	— The Cure
47	50	THAT'S WHAT THEY ALWAYS SAY	— Chris Rea
48	–	BETTER NOT TELL HER	— Carly Simon
49	–	ALL THE MAN THAT I NEED	— Whitney Houston
50	–	BLUE	— An Emotional Fish

Muniek i jego T.Love nareszcie się doczekali! To jest nasz największy przebój przełomu 90/91. Na 6 nowości aż 5 to piosenki polskie. Czyżby powrót rodzimego rocka do najlepszych czasów? A może to tylko tak przez przypadek. A może to zasługa nowej audycji Programu Trzeciego z krajową muzyką ,,BRUM!!!''. Ważne, że nasi górą. A poza tym... Gdyby mi ktoś kiedyś powiedział, że Beverley Craven i Mariah Carey i Maria McKee będą wyżej niż a-ha, Guns N'Roses i Bon Jovi — to bym po prostu nie uwierzył. A może teraz nas słuchają inni niż kiedyś? Same tylko pytania.

Wygląda na to, że Whitney nie pokona następnych dwuch oczek, wygląda jeszcze gorzej pozycja U2, za to Prince idzie jak burza. Z tego wynika, że nie ma stałych pozycji lidera, że nasze gusty ulegają zmianom. Kiedyś każda piosenka U2 docierała przynajmniej do pierwszej piątki. Inna sprawa, że ,,Night And Day'' to stary hit Cole Portera, z płyty ,,Red Hot And Blue''. O tym donosiłem w poprzedniej ,,Liście''.

A jak tam w poczekalni? Wilson Phillips po sukcesach w USA notują także niewielkie u nas. Enigma — to dziwny niemiecki zespół (w chórkach... Sandra!), który podbił całą Europę. Album jest nudny, ale singla można słuchać bez końca. Elton John śpiewa piękny utwór z filmu ,,Days Of Thunder'' i jednocześnie z albumu ,,The Very Best Of...'', gdzie kryje się jeszcze jednak nieznana piosenka, następny singiel artysty, ,,Easier To Walk Away''. O Palmerze, Whitney, The Cure już pisałem. Bardzo mnie cieszy pozycja Carly Simon. Weteranka świetnie się trzyma, pisze i śpiewa jak przed laty, na jej nowej płycie ,,Have You Seen Me Lately?'' jest jeszcze kilka potencjalnych hitów. Nieśmiało zaznaczył się nowy zespół An Emotional Fish często grany w Programie Trzecim, to chyba nie ostatnia pozycja tej grupy.

A co poza poczekalnią? Mało głosów dla Gipsy Kings, Tracy Chapman, Harriet, Soul II Soul. Zupełnie bez głosów Sting, ale to nic dziwnego, piosenkę ,,All This Time'' zagraliśmy pierwszy raz w dwa dni po jej ukazaniu się na singlu, to znaczy we czwartek. Album Stinga ukazać się ma już za dwa tygodnie, ale może znowu zdarzy się cud i my zagramy go nieco wcześniej niż inni. Piotr Kaczkowski czasowo przebywający in New York powrócił do stałego przedstawiania płyt w audycjach ,,Zapraszamy do trójki'', będzie więc sporo nowości z USA.

Słuchając radiowej listy przebojów można wygrać złoty (prawdziwy!) pierścionek, ale i u nas już wkrótce pojawią się konkursy i zagadki, a w nagrodę same tylko płyty CD. Pierszy konkurs... już za tydzień, powiedzcie o tym swoim znajomym, którzy jeszcze nas nie kupili...